

Wiadomość wydrukowana ze strony www.pomorska.pl

Grudziądz. Uczą się wrażliwości dzięki wolontariatowi w schronisku dla zwierząt

Autor: (xdao)dodano: 21 maja 2013, 22:00



Kasia (od lewej) z wyżłem - "Igå", Rafał i Cyprian z "Ronaldo":- Zabawa z psiakami jest super! (fot. Aleksandra Pasis)

Podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie raz w tygodniu jeżdżą do przytuliska dla zwierząt w Węgrowie i aktywnie włączają się w opiekę nad porzuconymi czworonogami. Bezinteresownie.

Kasia, Cyprian, Rafał, Piotrek i Paweł chętnie swój wolny czas spędzają w przytulisku dla bezpańskich futrzaków. - Lubimy zwierzęta - zgodnie przyznają. - A tutaj robimy coś pożytecznego.

Cyprian: - Dostaliśmy pod opiekę szczeniaczka, którego nazwaliśmy "Ronaldo" i dwuletnią "Igå". Dajemy im jeść, wyprowadzamy na spacer.

Kasia: - Czeszemy je i bawimy się z nimi.

Czworonogi, którymi zajmują się mali podopieczni MOPR-u, starannie wybiera personel schroniska.

- **To łagodne psy, oswojone** - podkreśla Żaneta Maciejewska z Ośrodka "Daniel" w Węgrowie. - Poza tym zawsze towarzyszymy dzieciom i czuwamy nad ich bezpieczeństwem.

"Podaj łapę"

Wolontariusze, którzy odwiedzają schronisko dla niechcianych zwierzątek, pochodzą z rodzin którym na co dzień pomagają asystenci - pracownicy MOPR-u. To właśnie oni wpadli na pomysł projektu "Podaj łapę".

- Chodzi o to, **aby dzieci miały okazję lepszemu rozwojowi emocjonalnego oraz nawiązywania kontaktów z rówieśnikami** z innych rodzin - wyjaśnia Joanna Piotrowska z MOPR-u.

A Katarzyna Kurzyńska, również asystentka rodziny dodaje: - Wolontariat w schronisku uczy też maluchy odpowiedzialności i opiekuńczości.

Do końca roku szkolnego dzieci uczestniczące w projekcie będą odwiedzały przytulisko tylko w soboty. Podczas wakacji wizyty mają być częstsze.

Czytaj też: [Chcesz przygarnąć psiaka po tresurze? Masz własnego Burka? Zajrzyj na toruńską Barbarkę](#)

Przybędzie miejsc na porzucone zwierzęta

Tymczasem lada dzień przytulisko zacznie się "rozrastać".

- Planujemy do końca roku zakupić i ustawić około stu nowych klatek, które pomieszczą około 140 czworonogów - wyjaśnia Artur Zielaskowski, szef Ośrodka Opieki nad Zwierzętami "Daniel" w Węgrowie. - Ponadto chcemy przygotować teren pod wybieg dla zwierzątek, tak **aby na przykład osoby zainteresowane adopcją mogły się z nimi najpierw oswoić**.

Inwestycja według wstępnych szacunków ma pochłonąć kilkaset tysięcy złotych.